

Biały Bór, Biały Bór!

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 10.10.2013, 13:10:00

Tak zatytułowałem artykuł, jaki ukazał się w „Koniu Polskim” 27 lat temu. Przypomni mi o tym **Roman Krzyżanowski**, gdy wracaliśmy razem samochodem z międzynarodowych zawodów, jakie odbyły się w Białym Borze w pierwszy weekend października tego roku. Zaczęliśmy wspominać. Przypomni mi się ten artykuł, ten tytuł, i ten entuzjazm, jaki zapanował po CCIO. Impreza tej rangi odbyła się w Białym Borze w 1986 roku. Pozwolił sobie napisać wówczas na koniec swego tekstu, że: *Co roku muszą... tu były organizowane międzynarodowe zawody, tak jak się to dzieje w bogatych krajach Zachodu. Nazwy takich miejscowości, jak Badminton, Luhmühlen, Boekelo, Burghley czy Lexington znane są... miłośnikom WKKW na całym świecie, gdy tylko wiadomo, że co roku spotykają się tam najlepsi zawodnicy tej konkurencji. Teraz pora, aby Biały Bór dołączył do tego szeregu. Z różnych powodów tak się nie stało. Jednak teraz, po 27 latach, i po dwóch latach wysiłków nowych gospodarzy zarysował się ciebie, szansa, że może jednak... Mnie, odszyc czytelnikom trzeba jednak najpierw przypomnieć, co to za impreza miała miejsce 27 lat temu, dlaczego wzbudziła taki entuzjazm i co oznacza skrót CCIO.*

Otoż na 1986 rok FEI ulokowała mistrzostwa świata w WKKW w australijskim Gawler. Ze względu na koszty transportu, a przede wszystkim ze względu na konieczność odbycia przez konie długiej kwarantanny, wiadomo było, że obsada mistrzostw będzie skromna, a nawet zachodziła obawa, czy będzie „kworum” w postaci 4 ekip, by mogły się one w ogóle odbyć. Dla tych, którzy od razu zapowiadali, że nie wybierają się do Australii na majowe MŚ, FEI postanowiła zorganizować we wrześniu imprezę alternatywną o zbliżonej randze. CCIO to zawody międzynarodowe oficjalne w WKKW, czyli takie, na których prowadzona jest taka klasyfikacja drużynowa. Wcześniej tak... rangę miały tylko IO, MŚ czy ME. Rozegranie wówczas CCIO było ewenementem. Chyba jeszcze większym to, że FEI przyznała te zawody Polsce. Ostatecznie w Gawler wystartowało 6 ekip, ale tylko 3 europejskie (Anglia, Francja i RFN, czyli Niemcy Zachodnie). Do Białego Boru za przyjechały tylko 4 zagraniczne ekipy, ale w jakim skądzie! Na czele ekipy Wielkiej Brytanii stała **Virginia Holgate-Leng**, która w Gawler do bogatej kolekcji sukcesów dodała tytuł mistrzyni świata, a towarzyszyli jej: **Ian Stark**, **Rachel Hunt** czy **Rodney Powell**. Na czele ekipy amerykańskiej stał dwukrotny mistrz świata **Bruce Davidson**, a towarzyszyli mu m.in. **Karen** – wówczas **Lende**, potem znana bardziej jako **O’Connor**, jej późniejszy mąż... **David O’Connor**, wówczas jeszcze bez wielkich sukcesów, potem mistrz olimpijski. W ekipie niemieckiej znalazły się takie tuzy, jak **Herbert Blöcker** czy **Helmuth Rethemeier**. W tak świetnej obsadzie polska ekipa zajęła 2. miejsce drużynowo za Wielką Brytanią... (w Gawler też byli najlepsi). Indywidualnie **Piotr Piasecki** na *Igreku* zajął 6., a **Mirosław Szapka** na *Lniewie* – 7. miejsce. Wygrała zaś – wówczas najlepsza na świecie – **Virginia Holgate-Leng** na koniu *Night Cup*, przed **Davidem O’Connorem** na *Border Raider* i **Ianem Starkiem** na *Sir Wattie*. Można było mówić o sukcesie sportowym Polaków. Przede wszystkim można było mówić o sukcesie organizacyjnym. Jeźdźcy zagraniczni w superlatywach wyrażali się o obiekcie, o podłożu, o krosie. O całych zawodach. I nie tylko,

gdy byli na polskiej ziemi. W „Horse and Hound” ukazała się artykuł, w którym **Virginia Holgate-Leng** powiedziała: „Czy jesteś w stanie wystarczać...co podziękowa za te rzeczywiście cudowne zawody w Białym Borze? Wszyscy zachwycali się siłą elegancji wykonanym krosem i w ogóle wszystkimi urodzeniami. A **Ian Stark** stwierdził: „Mielibyśmy pewne obawy, jadąc do Polski, ale gospodarze wywiądali się wspaniale. Ponadto byliśmy przyjacielami serdecznie i będziemy pierwsi, którzy tu znowu przyjadą.... Zasadzili, aby im przyznać organizację mistrzostw świata. Mistrzostw świata Białym Bórem siła nigdy nie doczekała, ale mistrzostw Europy młodych jeńców tak. Odbędzie się one w następnym roku. Potem jeszcze raz, w 2003 r. Był to ME juniorów (1998). Co roku był tu jakiś zawody w WKKW, ale marzenia, aby Białym Bórem stała się tak... marką..., jak Luhmühlen czy Boekelo nie spełniły się siłą. W 1991 roku powstała Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa (obecnie Agencja Nieruchomości Rolnych), a dla państwowych jednostek hodowlanych, czyli dla stad ogierów, zakładów treningowych i stadnin koni zaczęła się równia pochyła. Państwowa hodowla stacza się po niej do dziś i stacza się siła gdzie jeszcze czas jakiś, zanim całkiem nie umrze. To, co zniknie z powierzchni ziemi, jest pewne jak amen w pacierzu. Nie wiadomo tylko, czy to potrwa jeszcze 2 czy 5, czy może 15 lat. Białym Bórem podupada, a wraz z nim rozgrywane tam zawody w WKKW blade, coraz bardziej. W tym czasie rozkwita Strzegom. Dzięki inicjatywie **Marcina Konarskiego**, jego uporowi, konsekwencji, a przede wszystkim talentowi organizacyjnemu, marka... rozpoznawalna... w świecie WKKW stała się siła zawody w Strzegomiu. Ranga stale rosła: najpierw zawody eliminacyjne Pucharu Świata (od 2003 r.), a wreszcie jego finał (2009). Teraz czerwcowe zawody Półmaja... jednocześnie rangą Pucharu Narodów (czyli CCIO), jako jedyne na świecie! A obsada jest porównywalna z tą..., jaką mieliśmy okazję oglądać 27 lat temu w Białym Borze. W żadnej innej konkurencji jeździeckiej polscy miłośnicy jeździectwa nie mogą oglądać rokrocznie tylu medalistów mistrzostw świata, Europy czy nawet Igrzysk Olimpijskich, co w Strzegomiu. Paradoxem jest to, że pozycja organizatora najlepszych zawodów międzynarodowych w Polsce w WKKW zdobyła miejsce, które ma... najgorsze pod względem do tej konkurencji (z tych miejsc, gdzie zawody WKKW siłą odbywają...). Znakiem czasów stało się to, że wszystkie ważne zawody w Polsce (we wszystkich konkurencjach) odbywają... siła już wszędzie tylko nie w państwowych stadninach (z jednym wyjątkiem) czy stadnach ogierów, jak to miało miejsce w latach 60., 70. czy nawet jeszcze 80. ubiegłego wieku. Te najlepsze rozgrywane są... teraz albo w ośrodkach prywatnych, jak Strzegom, Baborówko, czy Jaroszkówka, lub komunalnych, jak Sopot, żeby pozostać tylko przy WKKW. A tym wyjątkiem jest Stadnina Koni Racot, gdzie zawody w WKKW odbywają... siła dzięki pasji **Jacka Gałczyńskiego**. Kiedy ponad dwa lata temu ANR wydzierżawiła obiekt w Białym Borze państwu **Annie i Arturowi Mańczakom**, właścicielom firmy Coval, produkującej i sprzedającej narzędnia, WKKW było tam w formie szczątkowej. Nowi gospodarze ambitnie postawili odzyskać utraconą przez Białym Bórem markę organizatora liczących siłą w Europie zawodów w WKKW. W ogóle postawili na sport jeździecki. Na czworoboku, którego urodził zachwycali się uczestnicy CCIO w 1986 roku, wymienili pod względem na kwarcowe, dzięki czemu można tam rozgrywać wiele imprez w roku. Stworzyli cykl zawodów w skokach przez przeszkody (na razie głównie w obsadzie krajowej), organizują... zawody w ujeżdżeniu, z tegorocznymi mistrzostwami Polski młodych jeńców w Warszawie. Najważniejsze było dla pp. **Mańczaków** – i chyba jest – WKKW. „Jest” – taki wniosek można wyciągnąć z faktu, że zgłosili do FEI chęć organizacji mistrzostw Europy juniorów w 2015 roku i dostali tę imprezę. A wiążąc przynajmniej do 2015 roku międzynarodowe zawody w WKKW powinny siłą w Białym Borze odbywać się, choćby po to, aby trenować formę przed MEJ. „Chyba”, bo widać było ostatnio zadyszkę finansową... No i ta niezrozumiała rezygnacja z usług **Mańgorzaty Odyńiec**. Jak siła chce robić dobre zawody, trzeba siłą opierać na fachowcach. Brak pani

MaÅgorzaty byÅo widaÅ na paÅdziernikowych zawodach bardzo wyraÅnie, a liczba popeÅnionych bÅÅ™dów sprawiÅ, a Å½e zdaniem **Pera Magnussona**, w stosunku do majowych zawodów, pod wzglÅ™dem organizacyjnym zostaÅ, zrobiony krok w tyÅ. Na szczÅ™cie odwrotnie byÅo pod wzglÅ™dem frekwencji. WróÅmy do poczÅ...tków „panowania” pp. **MaÅczaków** w BiaÅym Borze. Z niepokojem i smutkiem patrzyÅ,em na obsadÅ™miÅ™dzynarodowych zawodów, jakie zorganizowali w 2012. ByÅ, a skromna. TakÅ½e te majowe, tegoroczne, nie powalaÅ, y na kolana pod tym wzglÅ™dem. Dopiero ostatnie, paÅdziernikowe zawody pozwalajÅ... na optymizm: 164 konie w caÅ,ych zawodach, wÅ,Å...cznie z klasami krajowymi, 27 koni w rzadko rozgrywanym konkursie CCI***. No i te nazwiska: **Sara Algotsson-Ostholt, Andreas Dibowski, Frank i Andreas Ostholtowie, Karin Donckers**. Jest wiÅ™c szansa, Å½e BiaÅ, y Bór odzyska dawnÅ... markÅ™, tÅ™ sprzed 27 lat, Å½e stanie siÅ™ miejscem równorzÅ™dnym dla Strzegomia. Po co Polsce dwie wielkie imprezy w WKKW? – zapyta ktoÅ. Dla kogo je organizowaÅ? PrzecieÅ½ dziÅ w Polsce konie, które sÅ... w stanie sprostaÅ™ wymogom CCI*** czy CIC***, moÅ½na policzyÅ na palcach jednej rÅ™ki. To prawda. Trzeba jednak byÅ opytmistÅ... – ta liczba bÅ™dzie rosnÅ...Å. To po pierwsze. Po drugie, chodzi o to, abyÅmy mogli oglÅ...daÅ w Polsce najlepszych jeÅdÅców z caÅ,ego Åwiata, nie tylko w jednym miejscu. W Anglii rozgrywane sÅ... dwie imprezy 4-gwiazdkowe: w maju w Badminton, a jesieniÅ... w Burghley i nie sÅ... przeznaczone tylko dla Anglików, ale dla jeÅdÅców z caÅ,ego Åwiata. I po trzecie – nic tak nie sprzyja postÅ™powi, jak konkurencja. A wiÅ™c bez obaw – od przybytku gÅ,owa nie rozboli. I na koniec jeszcze jedna konstatacja. Po sÅ,ynnych CCIO sprzed 27 lat zapanowaÅ, a wrÅ™cz moda, Å½e jak sÅ... w BiaÅym Borze zawody w WKKW, to wypada tam byÅ. PamiÅ™tam, Å½e z Warszawy caÅ, e grupy znajomych siÅ™ umawiaÅ, y na wspólnÅ... jazdÅ™ do BiaÅ,ego Boru, na kibicowanie jeÅdÅcom i koniom. Tego obecnie nie ma. Na paÅdziernikowych zawodach obsada iloÅciowa i jakoÅciowa byÅ, a juÅ½ bardzo dobra. Niestety, liczba widzów nadal wiÅ™cej niÅ½ skromna. Ale wierzÅ™, Å½e w miarÅ™ jak BiaÅ, y Bór bÅ™dzie odzyskiwaÅ, markÅ™, odzyska teÅ½ wiernych widzów. **Marek Szewczyk**